

Sygn. akt V AGa 88/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Tomasz Pidzik (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego (...) Spółka jawna W. P., M. B. w Z.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 9 lutego 2017r., sygn. akt X GC 162/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo oraz w punkcie 3 o tyle, że kwotę 13.812 złotych podwyższa do kwoty 14.417 (czternaście tysięcy czterysta siedemnaście) złotych;
- oddala apelację powódki;
- zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 14.874 (czternaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Wiesława Namirska	SSA Zofia Kołaczyk

Sygn. akt V AGa 88/18

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...), M. B. spółka jawna w Z. pozwem wniesionym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyciągu z listy wierzytelności, sporządzonej w postępowaniu upadłościowym, zatwierdzonej postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 29 października 2007 r., sygn. akt XII GUp 36/06, obejmującego wierzytelność strony pozwanej w kwocie 1.291.509,25 zł. Powódka podała, że postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności zostało wydane przez sąd w osobie sędzi, która pełniła funkcję sędziego-komisarza, co narusza przepis art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego powodując nieważność postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Wskazała także, iż nigdy nie była dłużnikiem osobistym strony pozwanej, lecz jedynie dłużnikiem rzeczowym. Zarzuciła ponadto, że pozwany bank nigdy nie zgłosił w postępowaniu upadłościowym wierzytelności objętej tytułem wykonawczym. Z ostrożności procesowej strona powodowa zarzuciła również, że nawet gdyby wierzytelność została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym, to powinna wynosić 1.434.653,63 zł, a nie 1.489.036,31 zł, jak wynika z listy wierzytelności. Na późniejszym etapie postępowania strona powodowa zgłosiła ponadto zarzut przedawnienia wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. Nie zgodziła się z zarzutami strony powodowej, wskazując, że w chwili nadania klauzuli wykonalności postępowanie upadłościowe było już umorzone, wobec czego sędzia wydający postanowienie nie był już sędzią-komisarzem. Powodowa spółka zawarła z pozwanym bankiem umowę kredytu, wobec czego jest jej dłużnikiem osobistym. Zdaniem strony pozwanej, powodowa spółka nie wykazała w żaden sposób, aby kwota odsetek została błędnie obliczona. Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia, strona pozwana wskazała, że zgłosiła wierzytelność w postępowaniu upadłościowym przed upływem terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt X GC 162/16, pozbawił wykonalności w zakresie kwoty 54.472,68 zł tytuł wykonawczy w postaci wyciągu z listy wierzytelności, sporządzonej w postępowaniu upadłościowym powódki, zatwierdzonej postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 29 października 2007 r. w sprawie XII GUp 36/06, któremu ten sąd nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 8 lipca 2015 roku, sygn. akt XII GUp 16/13 (XII GUp 36/06); oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 13.812 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

W. P. i M. B. są współnikami powodowej spółki w dniu 10 lutego 2005 r. zawarli ze stroną pozwaną umowę kredytu do kwoty 900.000 zł w rachunku bieżącym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, na okres od dnia 10 lutego 2005 r. do dnia 9 lutego 2006 r. Zabezpieczeniem kredytu miały być: hipoteka kaucyjna na nieruchomości stanowiącej własność W. P. i M. B., hipoteka kaucyjna na nieruchomości stanowiącej własność powodowej spółki i zastaw rejestrowy na zapasach towarów handlowych w magazynie. W umowie wskazano, że kwota wykorzystanego kredytu podlega oprocentowaniu, które ustalane jest na podstawie stawki bazowej WIBOR dla depozytów 1M notowanej na dwa dni robocze przed podpisaniem umowy kredytu w pierwszym okresie kredytowania oraz na podstawie stawki WIBOR dla depozytów 1M notowanej na dwa dni robocze przed rozpoczęciem kolejnych okresów kredytowania, powiększonej o marżę Banku w wysokości 3 punktów procentowych, stałą w okresie kredytowania. Dnia 21 czerwca 2005 r. strony zawarły aneks do powyższej umowy, ustalając kwotę kredytu na 1.300.000 zł, a jako zabezpieczenie wierzytelności wskazując hipotekę kaucyjną łączną do kwoty 1.950.000 zł na nieruchomości stanowiącej własność W. P. i M. B..

W dniu 18 lipca 2006 r. pozwany Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny numer (...), w którym stwierdził zadłużenie z umowy kredytu w rachunku bieżącym kredytobiorcy (...) M. B. W. P. spółki jawnej w kwocie 1.399.213,44 zł, na którą składają się 1.300.000 zł z tytułu kapitału kredytowego i 99.213,44 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 15 czerwca 2006 r. Postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko

dłużnikom solidarnym (...)spółce jawnej, W. P. i M. B.. Kolejnym postanowieniem w powyższym postanowieniu sprostowano oznaczenie dłużnika – strony powodowej.

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 23 października 2006 r. ogłosił upadłość strony powodowej. Strona pozwana została z urzędu wciągnięta na listę wierzytelności jako wierzyciel rzeczowy. Dnia 20 grudnia 2006 r. pozwany bank zgłosił wierzytelność w postępowaniu upadłościowym na kwotę 1.300.000 zł tytułem należności głównej i kwotę 189.036,31 zł tytułem odsetek „ustawowych” naliczonych do dnia 22 października 2006 r. Jego zgłoszenie zostało uwzględnione na uzupełniającej liście wierzytelności. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 23 października 2013 r. postępowanie upadłościowe prowadzone wobec strony powodowej zostało umorzone. W toku postępowania upadłościowego strona pozwana została zaspokojona do kwoty 197.527,06 zł.

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w osobie sędzi Beaty Janas, pełniącej uprzednio w postępowaniu upadłościowym funkcję sędziego-komisarza, nadał wyciągowi z listy wierzytelności klauzulę wykonalności na rzecz strony pozwanej do wysokości niezaspokojonej w postępowaniu upadłościowym kwoty 1.291.509,25 zł. Kwota ta stanowiła różnicę między uznaną na liście wierzytelności kwotą 1.489.036,31 zł, a zaspokojoną kwotą 197.527,06 zł, uzyskaną na podstawie oddzielnego planu podziału funduszy masy upadłości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że spełnione zostały formalne przesłanki wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego, ponieważ w postępowaniu upadłościowym strona powodowa nie uznała wierzytelności. Może więc podnosić zarzut, że wierzytelność objęta listą wierzytelności nie istnieje albo istnieje w mniejszym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego sformułowany w pozwie zarzut naruszenia art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego był niezasadny, ponieważ na skutek umorzenia postępowania upadłościowego sędzia komisarz przestaje pełnić tę funkcję i może pełnić obowiązki orzecznicze sądu. Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał również zarzut strony powodowej, że wyciąg z listy wierzytelności nie stanowił tytułu egzekucyjnego przeciwko niej, gdyż była jedynie dłużnikiem rzeczowym pozwanego banku. Sąd Okręgowy wskazał bowiem na treść umowy kredytu, z której wynika, że kredytobiorcą była strona powodowa, wobec czego jest ona także dłużnikiem osobistym. Nie uwzględnił Sąd Okręgowy podniesionego w pozwie zarzutu przedawnienia roszczenia, którego bieg w ocenie Sądu został przerwany przez zgłoszenie przez pozwanego wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

Nadto Sąd Okręgowy stwierdził, że ciężar wykazania wysokości wierzytelności wynikającej z tytułu egzekucyjnego, kwestionowanej przez stronę powodową, spoczywał na stronie pozwanej, zgodnie z art. 6 k.c. Natomiast wierzytelność zgłoszona w postępowaniu upadłościowym przedstawiała wartość wyższą niż wierzytelność określona w bankowym tytule egzekucyjnym, co wynikało z naliczenia odsetek za dłuższy okres. Pozwany nie wskazał jednak sposobu ich wyliczenia i nie podał danych, do których odwoływało się postanowienie umowy dotyczące wysokości odsetek. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie i pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w zakresie kwoty stanowiącej różnicę między zadłużeniem wynikającym z listy wierzytelności w kwocie 1.489.036,31 zł a zadłużeniem wskazanym w pozwie w kwocie 1.434.563,63 zł.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., ustalając, że strona powodowa przegrała proces w 95,8 %, a koszty zastępstwa procesowego poniesione przez stronę pozwaną wynosiły 14.417 zł.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony. Strona pozwana w części uwzględniającej powództwo, to jest w punkcie 1. i w części rozstrzygającej o kosztach procesu zarzucając: naruszenie art. 264 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że strona powodowa udowodniła przysługujące jej roszczenie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, pomimo tego, że powodowa spółka w żaden sposób nie wykazała, że tytuł wykonawczy powinien zostać pozbawiony wykonalności w części, w której Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo;

naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i na uznaniu, wbrew wskazaniom wiedzy, że nie jest możliwe ustalenie sposobu obliczenia oprocentowania kredytu na podstawie umowy kredytu oraz danych ogólnodostępnych;

brak sprecyzowania w treści wyroku, że tytuł wykonawczy został pozbawiony wykonalności w części dotyczącej odsetek.

Podnosząc te zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa także w tej części oraz zasądzenia od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona powodowa zaskarżyła tenże wyrok, w zakresie, w jakim powództwo zostało oddalone i w jakim zasądzono koszty procesu na rzecz strony pozwanej zarzucając:

naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego poprzez jego niewłaściwą wykładnię, niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne uznanie, że nadanie klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności może być dokonane przez sąd, w skład którego wchodzi osoba pełniąca funkcję sędziego komisarza; art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy skład sądu w postępowaniu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności był niezgodny z art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego;

naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia, z jakich przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że nadanie klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności mogło nastąpić przez sąd, w którego skład wchodził sędzia-komisarz; poprzez brak wskazania podstaw uznania, że dokumenty zgłoszeń wierzytelności nie są dołączane do akt sprawy upadłościowej oraz poprzez niepodanie, z jakich przyczyn Sąd uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania listy wierzytelności, podczas gdy jednym z zarzutów strony powodowej był właśnie brak zgłoszenia wierzytelności przez pozwanego bank w postępowaniu upadłościowym;

naruszenie prawa materialnego, a to art. 264 ust. 4 prawa upadłościowego i naprawczego poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że wyciąg z listy wierzytelności stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko niej, pomimo iż była jedynie dłużnikiem rzeczowym, a brak jest w aktach dokumentu zgłoszenia wierzytelności; art. 118 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że nie doszło do przedawnienia wierzytelności, podczas gdy przedawnienie wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy;

naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 129 § 1 i 2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dokumentach przedstawionych przez pozwaną, nieprzedłożonych w oryginale i niepoświadczonych za zgodność z oryginałem, pomimo zarzutu strony powodowej w tym zakresie; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na błędnym przyjęciu, że pozwany zgłosił wierzytelność dnia 20 grudnia 2006 r., podczas gdy pozwany tej okoliczności nie wykazał oraz poprzez uznanie faktu zgłoszenia wierzytelności za niebudzący wątpliwości, podczas gdy w aktach postępowania upadłościowego brak jest zgłoszenia;

sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na przyjęciu, że pozwany zgłosił wierzytelność, mimo niewykazania tej okoliczności przez pozwanego.

Podnosząc te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja strony powodowej była niezasadna, mimo zasadności części podniesionych w niej zarzutów.

Sąd Apelacyjny dzieląc generalnie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmując je za własne, dostrzegł potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci zgłoszeń wierzytelności, a to wobec sporności dokonania zgłoszenia wierzytelności przez pozwaną w toku postępowania upadłościowego wobec powódki między stronami. Zgodzić należy się bowiem z powódką, gdy zarzuca Sądowi pierwszej instancji dowolne przyjęcie, że pozwany bank zgłosił wierzytelność w postępowaniu upadłościowym w dniu 20 grudnia 2006 r., podczas gdy pozwany nie przedłożył dowodu złożenia do Sądu Rejonowego w Gliwicach pisma zawierającego zgłoszenie, natomiast akta postępowania upadłościowego zostały przesłane Sądowi pierwszej instancji bez załączników. Wynikiem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. była zarzucona przez stronę powodową sprzeczność istotnych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a właściwie brak oparcia w materiale dowodowym ustalenia, że dnia 20 grudnia 2006 r. pozwany zgłosił swoją wierzytelność. Sprzeczność ta została usunięta w postępowaniu apelacyjnym, w którym dokonano następujących dodatkowych ustaleń faktycznych:

Dnia 20 grudnia 2006 r. strona pozwana złożyła do Sądu Rejonowego w Gliwicach pisemne zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym strony powodowej. Zgłoszona wierzytelność obejmowała kwotę 1.300.000 zł tytułem należności głównej i kwotę 189.036,31 zł tytułem odsetek naliczonych do dnia 22 października 2006 r.

Dowód: zgłoszenie wierzytelności z dnia 20 grudnia 2006 r. – k. 281 akt.

Zarządzeniem z dnia 16 sierpnia 2007 r., sygn. akt XII GUp 36/06/zw37, Sąd Rejonowy w Gliwicach zwrócił pozwanej jednak to zgłoszenie wierzytelności.

Dowód: zarządzenie z dnia 16 sierpnia 2007 r., sygn. akt XII GUp 36/06/zw37 – k. 282 akt.

Dnia 31 sierpnia 2007 r. strona pozwana ponownie złożyła do Sądu Rejonowego w Gliwicach pisemne zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym strony powodowej. Zgłoszona wierzytelność obejmowała, tak jak poprzednio, kwotę 1.300.000 zł tytułem należności głównej i kwotę 189.036,31 zł tytułem odsetek naliczonych do dnia 22 października 2006 r.

Dowód: zgłoszenie wierzytelności z dnia 31 sierpnia 2007 r. – k. 284 akt.

Sąd Apelacyjny poczynił powyższe uzupełniające ustalenia faktyczne na podstawie powołanych wyżej dokumentów, uzyskanych z akt postępowania upadłościowego, których wiarygodność nie mogła budzić żadnych wątpliwości. Podnieść należy w tym miejscu, iż Sądowi pierwszej instancji udzielono jedynie akt głównych nie załączając do nich zgłoszeń wierzytelności. Zważyć należy bowiem, a co Sąd pierwszej instancji przeoczył, że zgłoszeń tych zwykle nie załącza się do akt głównych postępowania upadłościowego, a stanowią one jedynie załączniki do tych akt. Mając powyższe na uwadze należało, z uwagi na dopuszczenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy upadłościowej dotyczących pozwanego dopuścić także dowód ze zgłoszeń wierzytelności dokonanych przez pozwanego, które to zgłoszenie musiało być dokonane skoro ujęto je na liście wierzytelności sporządzonej w postępowaniu upadłościowym. W istocie więc dopuszczenie dowodu ze zgłoszeń wierzytelności pozwanego było dopuszczeniem dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy upadłościowej o pierwotnej sygnaturze akt XII GUp 36/06 Sądu Rejonowego w Gliwicach. Dodać należy nadto, że o ile rzeczywiście na uzupełniającej liście wierzytelności uzupełnienie nr (...) z dnia 10 września 2007 r. wierzytelność powoda była ujęta z urzędu w kwocie łącznej 1.489.036,31 zł (k. 260-261 akt Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn. XII GUp 36/06) to po dokonaniu przez pozwanego zgłoszeniu w dniu 31 sierpnia 2007 r. w liście wierzytelności uzupełnienie nr (...) z dnia 15 kwietnia 2008 r. wierzytelność pozwanego w tej samej kwocie jest oznaczona sygnaturą zgłoszenia wierzytelności jako „zw 37” (k. 425 i 440 akt Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn. XII GUp 36/06).

Wskazane okoliczności powodują, iż nie może budzić wątpliwości fakt dokonania wierzytelności zgłoszonego przez pozwanego i ujęcia jego wierzytelności w oparciu o dokonane zgłoszenie w toczącym się postępowaniu upadłościowym.

Mimo, że Sąd Apelacyjny uznał za zasadny zarzut strony powodowej dotyczący naruszenia swobodnej oceny dowodów i sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym, to należy stwierdzić, że nie miał on wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia. Uzupełniające postępowanie dowodowe potwierdziło, że pozwany bank zgłosił swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, mimo że do skutecznego zgłoszenia wierzytelności nie doszło dnia 20 grudnia 2006 r., lecz dnia 31 sierpnia 2007 r. W ten sposób zostało także zniweczone znaczenie zarzuconego przez stronę powodową oparcia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji na dokumencie zgłoszenia wierzytelności z dnia 20 grudnia 2006 r. nieprzedstawionym w oryginale.

Powyższe ustalenie pozwala również na uznanie za niezasadny zarzutu powodowej spółki, że zaskarżony wyrok naruszył art. 118 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Roszczenie o spłatę kredytu wraz z odsetkami zgodnie z umową kredytu stało się wymagalne dnia następnego po upływie terminu spłaty kredytu, czyli dnia 10 lutego 2006 r. Termin przedawnienia tego roszczenia, związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, upłynąłby więc z dniem 10 lutego 2009 r., jednak bieg przedawnienia został przerwany dnia 31 sierpnia 2007 r. poprzez skuteczne zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, stanowiące czynność przed sądem podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Postępowanie upadłościowe zostało prawomocnie umorzone w marcu 2015 r., wtedy to bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo, jednak po raz kolejny został przerwany złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w lipcu 2015 r.. Wobec powyższego, należy stwierdzić, że wierzytelność objęta tytułem wykonawczym nie jest przedawniona.

Nie sposób zgodzić się także z zarzutem zawartym w apelacji powodowej spółki, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował art. 264 ust. 4 Prawa upadłościowego i naprawczego, uznając, iż wyciąg z listy wierzytelności mógł stanowić tytuł wykonawczy przeciwko niej, podczas gdy była jedynie dłużnikiem rzeczowym i wierzytelność wobec niej została wpisana na listę z urzędu jako zabezpieczona hipoteką. Po pierwsze, zarzut ten traci na aktualności wobec potwierdzenia w postępowaniu apelacyjnym ustalenia, że pozwany zgłosił swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, wobec czego dokonanie wpisu tej wierzytelności na listę wierzytelności nastąpiło nie tylko z urzędu, jako wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, ale także w wyniku zgłoszenia wierzytelności przez pozwaną. Ponadto, z przedłożonej umowy kredytowej, jak słusznie ustalił Sąd pierwszej instancji, wynika, że powodowa spółka była kredytobiorcą, wobec czego jest nie tylko dłużnikiem rzeczowym pozwanego banku, ale także dłużnikiem osobistym. Faktu tego nie zmienia nieprecyzyjnie oznaczenie stron umowy, określonych jako W. P. i M. B., prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki jawnej. W. P. i M. B. nie zawarli przedmiotowej umowy jako osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, lecz jako wspólnicy spółki jawnej, reprezentujący tę spółkę i zawierający umowę w jej imieniu i na jej rzecz. Wskazują na to poszczególne postanowienia umowy, na przykład § 5 ust. 2, który wskazuje na takie zdarzenia uprawniające bank do odstąpienia od umowy, jak ogłoszenie upadłości lub likwidacji kredytobiorcy, zmiana sytuacji ekonomiczno-finansowej kredytobiorcy. Treść tych postanowień jednoznacznie wskazuje, że kredytobiorcami nie byli W. P. i M. B. jako osoby fizyczne, ale spółka. Poza tym, zgodnie z § 1 umowy kredytu, został on udzielony na bieżące potrzeby związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, której właściwie nie prowadzili W. P. i M. B.. Działalność gospodarczą prowadziła spółka. Podsumowując, należy ocenić, że wyciąg z listy wierzytelności mógł stanowić tytuł egzekucyjny przeciwko powodowej spółce, zgodnie z art. 264 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego (w brzmieniu z daty jego wydania). Nie znajduje więc w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowania przepis art. 264 ust. 4 tej ustawy, który stanowi, że przepisu art. 264 ust. 1 nie stosuje się w stosunku do wierzycieli, wobec których upadły nie był dłużnikiem osobistym.

Nie doszło także do naruszenia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji przepisu art. 150 ust. 3 prawa upadłościowego, przy czym należy zaznaczyć, że przepis ten jest przepisem prawa procesowego i znajduje się w Tytule IV Prawa upadłościowego „Przepisy ogólne o postępowaniu upadłościowym prowadzonym po ogłoszeniu upadłości” i dotyczy tym samym tylko tej części postępowania upadłościowego. Konieczne jest także przytoczenie treści tego przepisu w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci wyciągu z listy wierzytelności, to jest w dniu 8 lipca 2015 r. Do dnia 1 stycznia

2016 r. przepis ten stanowił, że jeżeli sąd rozpoznaje zażalenie na postanowienie sędziego-komisarza, w skład sądu nie może wchodzić sędzia-komisarz. Dopiero od dnia 1 stycznia 2016 r. przepis ten brzmi, że po ogłoszeniu upadłości w skład sądu nie może wchodzić sędzia-komisarz ani jego zastępca. Wobec tego, w dniu wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności sędzia-komisarz nie mógł jedynie wchodzić w skład sądu rozpoznającego zażalenie na jego postanowienie. Nie istniały więc wynikające z przepisów przeszkody, aby sędzia-komisarz w postępowaniu upadłościowym wchodził w skład sądu w sprawach innych niż rozpoznanie zażalenia na jego własne postanowienie. Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne jest stanowisko strony pozwanej, że postępowanie upadłościowe zakończyło się w dniu uprawomocnienia się postanowienia o jego umorzeniu, wobec czego wygasła funkcja sędziego-komisarza. Dnia 8 lipca 2015 r. Beata Janas nie była już komisarzem w postępowaniu upadłościowym powodowej spółki. Wydanie przez nią postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nie stało więc w sprzeczności z celem, w jakim ustawodawca oddzielił czynności sędziego komisarza od czynności sądu, za który to cel można uznać bezstronność sądu względem sędziego komisarza. Nie można więc uznać, że postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności oraz wydane w nim postanowienie są dotknięte nieważnością, co miałyby prowadzić do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał bowiem podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, dowody, na których się oparł oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku, przytaczając przepisy prawa. W szczególności, wbrew zarzutom strony powodowej, wyjaśnił, że sędzia-komisarz mógł wchodzić w skład sądu, który nadał wyciągowi z listy wierzytelności klauzulę wykonalności, ponieważ przestał pełnić tę funkcję, kiedy postępowanie upadłościowe zostało umorzone. Sąd pierwszej instancji nie musiał także w sposób szczegółowy wskazywać podstaw, dla których uznał, że dokumenty zgłoszeń wierzytelności nie są dołączane do akt postępowania upadłościowego, gdyż z treści uzasadnienia wynika, że Sąd pierwszej instancji przyjął to na podstawie praktyki sądowej, ponadto wynikało to niejako z samego faktu, że sąd upadłościowy przesłał akta bez zgłoszeń wierzytelności. Przytaczając taką praktykę sądową, Sąd pierwszej instancji uzasadnił swoje stanowisko o braku podstaw do kwestionowania listy wierzytelności, wobec czego nie można zgodzić się ze stroną powodową, że Sąd pierwszej instancji nie uzasadnił tego.

Zarówno strona powodowa, jak i pozwana, zarzuciły zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy uznać, że w niniejszej sprawie właściwy jest sposób rozkładu ciężaru dowodu wskazywany przez stronę pozwaną, a nie ten przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. Strona powodowa bowiem zaprzecza prawidłowości tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, twierdząc, że nawet jeśli wierzytelność objęta listą wierzytelności przysługuje pozwanemu bankowi, to przysługuje mu w niższej wysokości. Z tej okoliczności to strona powodowa wywodzi dla siebie skutek prawny, którym ma być przynajmniej częściowe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko niej. Sąd pierwszej instancji przyjął, że prawidłowa wysokość wierzytelności to wskazana przez stronę powodową w pozwie kwota 1.434.563,63 zł. Jednakże ani w pozwie, ani na późniejszym etapie postępowania strona powodowa nie wykazała, w jaki sposób dokonała takich wycień i dlaczego wycięcia strony pozwanej w zakresie odsetek są błędne. Również wstępne wycięcie przedstawione przez powodową spółkę w postępowaniu apelacyjnym, w piśmie z dnia 27 kwietnia 2017 r., nie jest oparte na żadnych konkretnych danych, przedstawia jedynie wynik wycień, a nie sposób ich dokonania, wobec czego nie poddaje się weryfikacji. Podkreślenia wymaga, że wysokość odsetek została określona w umowie kredytu, natomiast wysokość stawki WIBOR 1M jest ogłaszana na wielu stronach internetowych, z łatwością można ją ustalić na podstawie ogólnodostępnych danych. Należy w tym zakresie podzielić zarzut pozwanego, że Sąd pierwszej instancji niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego stwierdził, iż nie jest możliwe obliczenie odsetek na podstawie samych postanowień umowy kredytu. Jeśli powód uważał natomiast, że wycięcie odsetek wymaga wiadomości specjalnych, winien był zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Nie budzi więc żadnych wątpliwości, że strona powodowa nie udowodniła swojego roszczenia, natomiast nie sposób zgodzić się z przyjętym przez Sąd pierwszej instancji stanowiskiem, że ciężar udowodnienia wysokości wierzytelności spoczywa na pozwanym, skoro strona powodowa tę wysokość zakwestionowała.

To strona powodowa wywodzi dla siebie skutek prawny z zakwestionowania wysokości wierzytelności, wobec czego jej rola w procesie toczącym się na podstawie powództwa przeciwegzekucyjnego nie może polegać wyłącznie na samym zakwestionowaniu i podaniu jej zdaniem prawidłowej kwoty, nieznajdującej oparcia w dowodach. Nie znajduje tutaj automatycznego zastosowania przedstawiane niekiedy w sposób uproszczony rozumienie ciężaru dowodu, który ma spoczywać „na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza”. Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, wytoczone na podstawie art. 840 § 1 k.p.c., jest specyficznym rodzajem powództwa, w którym powód wysuwa twierdzenie negatywne, że tytuł wykonawczy jest nieprawidłowy, jednak nie może to przerzucać ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Powód w takim procesie mógłby bowiem stać się całkowicie bierny i na podstawie samego twierdzenia uzyskać wyrok uwzględniający powództwo, co jest niezgodne z zasadą kontradyktoryjności. Sąd pierwszej instancji naruszył tak ukształtowany ciężar dowodu, naruszając w ten sposób przepisy art. 264 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 6 k.c., jak słusznie zarzuciła strona pozwana.

Niezależnie od powyższych okoliczności podnieść należy w tym miejscu, iż pozwany zgłoszoną w postępowaniu wierzytelność w kwocie: 1.300.000 zł tytułem należności głównej i kwotę 189.036,31 zł tytułem odsetek naliczonych do dnia 22 października 2006 r. prawidłowo wyliczył. Z bankowego tytułu egzekucyjnego numer (...) wynika, iż zadłużenie z umowy kredytu w rachunku bieżącym kredytobiorcy (...) M. B.W. P.spółki jawnej stanowiło kwotę 1.399.213,44 zł, na którą składały się: 1.300.000 zł z tytułu kapitału kredytowego i 99.213,44 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 15 czerwca 2006 r. Różnica pomiędzy bankowym tytułem egzekucyjnym i zgłoszeniem wierzytelności wynika z dłuższego okresu za który naliczono odsetki umowne tj. za okres od dnia 16 czerwca 2006 r. do dnia 22 października 2006 r. tj. dnia ogłoszenia upadłości powódki (tj. łącznie 129 dni). Zgodnie z bankowym tytułem egzekucyjnym odsetki umowne wynosiły 19,55 % w stosunku rocznym (bankowy tytuł egzekucyjny k. 71 akt). Tak więc odsetki skapitalizowane za ten okres od kwoty 1.300.000 zł wynosiły 89.822,87 zł ($\{[1.300.000 \text{ zł} \times 19,55\%] : 365 \text{ dni}\} \times 129 \text{ dni} = 89.822,87 \text{ zł}$). Dodać należy tu, że dokonanie takiego wyliczenia jest prostym działaniem matematycznym z zakresu szkoły podstawowej i nie wymagało wiedzy specjalnej. Zgłoszenie wierzytelności dotyczyło kwoty 1.300.000 zł tytułem należności głównej i kwoty 189.036,31 zł tytułem odsetek, na które złożyły się kwoty 99.213,44 zł odsetki umowne od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 15 czerwca 2006 r. i 89.822,87 zł odsetki umowne od dnia 16 czerwca 2006 r. do dnia 22 października 2006 r. = 189.036,31 zł. Wskazane okoliczności powodują, że Sąd Rejonowy w Gliwicach prawidłowo nadał wyciągowi z listy wierzytelności klauzulę wykonalności na rzecz strony pozwanej do wysokości niezaspokojonej w postępowaniu upadłościowym kwoty 1.291.509,25 zł. Kwota ta stanowiła różnicę między uznaną na liście wierzytelności kwotą 1.489.036,31 zł, a zaspokojoną kwotą 197.527,06 zł, uzyskaną na podstawie oddzielnego planu podziału funduszy masy upadłości.

Reasumując należy stwierdzić, iż z przyczyn wyżej wskazanych zarzuty apelacji pozwanej są zasadne nie są natomiast zasadne zarzuty apelacji powódki w całości.

Powyższe okoliczności powodują, iż zmienić należy zaskarżony wyrok, w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenie powódki i oddalić powództwo.

W konsekwencji zmiany wyroku we wskazanej części i oddalenia powództwa w całości, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok także w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania. Strona powodowa przegrała proces, wobec czego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zobowiązana jest do zwrotu stronie pozwanej kosztów postępowania w pierwszej instancji. Koszty poniesione przez stronę pozwaną to koszty zastępstwa procesowego w kwocie 14.417 zł, na które złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz opłata za czynności pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 14.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono co do apelacji pozwanej na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i zmieniono zaskarżony wyrok w pkt. 1 i 3 i oddalając powództwo w całości i orzeczono o kosztach procesu, natomiast co do apelacji powódki orzeczono na mocy art. 385 k.p.c. oddalając apelację powódki w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego również orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Strona powodowa była zobowiązana zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty, na które złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 2.724 zł, koszty zastępstwa procesowego obliczone od wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji strony powodowej w kwocie 8.100 zł (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz koszty zastępstwa procesowego obliczone od wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji strony pozwanej w kwocie 4.050 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

SSA Tomasz Pidzik SSA Wiesława Namirska SSA Zofia Kołaczyk